

Nycek, Jan Bolesław

O potrzebie opracowania Mazowieckiego Słownika Biograficznego

Notatki Płockie 28/3-116, 56-60

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O potrzebie opracowania Mazowieckiego Słownika Biograficznego

Nieżyjący już Kazimierz Lepszy, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pisał w 1957 roku: „W badaniach naukowych słowniki biograficzne odgrywają pierwszorzędną rolę. Nauka historyczna nie może pomijać człowieka działającego w konkretnych warunkach politycznych, społecznych i kulturalnych. Studia nad działalnością ludzi poszerzają pole badania. Brak wiadomości o ludziach zawsze odbijał się ujemnie na nauce historii. Słowniki biograficzne nie tylko ułatwiają badania historyczne, ale przybliżają obraz przeszłości. Ich dodatkowa wartość polega ponadto na utrwalaniu tradycji narodowych i ukazywaniu osiągnięć i błędów przeszłości”¹. Wybitny historyk zabrał wówczas głos w związku ze wznowieniem, po latach przerwy, biografii narodowej — *Polskiego Słownika Biograficznego*, którego był redaktorem naczelnym. Trudno o lepsze i bardziej syntetyczne uzasadnienie potrzeby opracowywania publikacji o tym właśnie charakterze.

Polska literatura przedmiotu zakresu biografistyki, jak dotychczas, nie jest najobfitsza. Złożyło się na ten stan rzeczy kilka przyczyn, w tym również niedocenywanie znaczenia badań bio-bibliograficznych. Zjawisko to było charakterystyczne zarówno dla przedsięwzięć badawczych o zasięgu ogólnokrajowym, jak też regionalnych inicjatyw edytorskich. Poniekąd wynikało również ze zbyt kurczowego trzymania się założeń metodologicznych dialektyki materializmu historycznego, który nie przywiązuje tak wielkiej wagi do indywidualności ludzkiej w procesie analizy zjawisk społecznych, jak metodologie przedmarksistowskie czy burżuazyjne². Taka sytuacja doprowadziła w konsekwencji do sporych zaniedbań i utraty dystansu w stosunku do wielu państw europejskich i Ameryki³. W czasie, gdy inne kraje naszego kontynentu, głównie zachodnie, dorobiły się wielkich edycji biografii ogólnych i szczegółowych, w Polsce pojawiły się dopiero nieśmiałe próby opracowywania zeszytów o charakterze bio-bibliograficznym. Z reguły były one niedoskonałe pod względem metodologicznym, posiadały też poważne luki merytoryczne⁴. Zaniedbania badawcze w dziedzinie biograficznej powstały stosunkowo niedawno. Koniec lat czterdziestych, lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte nie zaowocowały poważniejszymi wydawnictwami z tego zakresu, nie licząc oczywiście wychodzących dość nieregularnie zeszytów *Polskiego Słownika Biograficznego* i przedsięwzięć o wymiarze regionalnym⁵.

Tymczasem tradycje rodzimej literatury biograficznej są odległe, sięgają jeszcze XVI wieku. Już w roku 1584 w Krakowie ukazały się

Herby rycerstwa polskiego dzieło Bartosza Paprockiego, heraldyka i wierszopisa doby Renesansu, wywodzącego się zresztą z Mazowsza Płockiego. Pracę rozpoczętą przez Bartosza próbował kontynuować jego bratanek Łukasz Paprocki (1607—1657), jezuita, rektor płockiego kolegium. Niestety, zamiaru nie doprowadził do końca. Pozostawił jedynie w rękopisie dziełko *O herbach wielu domów szlacheckich ziemi dobrzyńskiej*⁶.

Pewien zwrot w zainteresowaniach bio-bibliograficznych przyniósł schyłek XVIII wieku, a zwłaszcza ubiegłe stulecie. W tym miejscu przytoczyć trzeba chociażby dwutomowe opracowanie M. H. Juszyńskiego *Dykcyonarz poetów polskich* (Kraków 1820) oraz trzytomowy *Dykcyonarz uczonych Polaków* (Lwów 1833) opracowany przez I. Chodynieckiego. Obydwa te wydawnictwa zawierają również sylwetki osób urodzonych, bądź też ściśle związanych z Mazowszem.

W ostatnich latach zaobserwować można wzrastające zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa literaturą typu biograficznego. Obejmuje ono nie tylko wydawnictwa poświęcone analitycznym żywotom wielkich mężów, ludzi niepospolitych, ale także, może nawet w większym stopniu, hasłowe zestawy biografii — zwykle przedmiotowe słowniki, encyklopedie, almanachy i leksykony. Rynek czytelnicy odczuwa chroniczny brak tego typu pozycji, stąd każda nowa rzecz przyjmowana jest z ogromnym zainteresowaniem, nie tylko przez fachowców, ale również osoby zajmujące się sprawami dziejów naszego państwa i jego przeszłości w sposób całkowicie amatorski.

Zwrot w ocenie roli i rangi literatury bio-bibliograficznej przyniosła druga połowa lat pięćdziesiątych, kiedy wznowiono wydawanie — po siedmioletniej przerwie — *Polskiego Słownika Biograficznego*. Oczywiście dowartościowanie znaczenia biografistyki w badaniach naukowych i kształtowaniu właściwego wyobrażenia społeczeństwa o naszej historii nastąpiło znacznie wcześniej. Zaledwie w kilka lat po odzyskaniu niepodległości ukazał się cenny szkic Władysława Konopczyńskiego, wybitnego historyka, który na początku lat trzydziestych objął redakcję polskiej biografii narodowej⁷. Po kilkunastu latach starań w 1935 roku ukazał się pierwszy zeszyt *Polskiego Słownika Biograficznego*. Kontynuowanie edycji przerwała wojna, a tuż po wojnie zawieszono ją po wydaniu zaledwie jednego tomu.

Zabierając głos w żywej dyskusji uczonych polskich, jaka przetoczyła się przez pisma fachowe w związku z potrzebą wznowienia wydawania kolejnych zeszytów *Polskiego Słowni-*

ka *Biograficznego*, Irena Homola-Dzikowska pisała w 1957 roku: „Słowniki biograficzne (ogólne bądź specjalne) są encyklopedycznym zbiorem wiadomości ułożonych przeważnie, ze względów praktycznych, alfabetycznie, dotyczą ludzi wyróżniających się swą działalnością w różnych dziedzinach życia. W słownikach biograficznych zamieszcza się tak życiorysy zmarłych, jak i żyjących osób. Wydawnictwa te są najczęściej zaopatrzone we wskazówki bibliograficzne”⁸. W tym też czasie przystąpiono do prac nad biograficznymi słownikami przedmiotowymi. Ukazało się wówczas kilka zeszytów próbnych m.in. *Słownik biograficzny pracowników książki polskiej*⁹, czy *Słownik publicystów i dziennikarzy polskich*¹⁰.

Wymienione wyżej, a także późniejsze przedsięwzięcia edytorskie, zaowocowały po latach szeregiem wartościowych wydawnictw jedno- bądź wielotomowych oraz całych serii wydawniczych. W roku 1959 rozpoczęto wydawanie, dziś już zakończone, złożonego z siedmiu ksiąg *Zbioru poetów polskich XIX wieku* (1959—1975) Pawła Hertza. M. Tyrowicz ogłosił w 1964 roku przewodnik bibliograficzny *Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Przywódcy i kadry członkowskie*. W latach 1963—1966 ukazał się pod redakcją E. Korzeniewskiej czterotomowy *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, zaś mniej więcej w tym samym czasie wydano dwuczęściowy *Słownik muzyków polskich* (1964—1967). Na początku lat siedemdziesiątych ukazały się kolejne słowniki: *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy* (1971), *Słownik pracowników książki polskiej* (1972), *Słownik biograficzny teatru polskiego* (1973). Cieszyły się one dużym powodzeniem i dziś należą do bardziej poszukiwanych pozycji na rynku antykwaryczno-bibliofilskim.

Wydawnictwa te przetarły drogę kolejnym pozycjom: Lesława Bartelskiego *Polscy pisarze współcześni* (1977), ogromnej źródłowo pracy Rafała Gerbera *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808—1831. Słownik biograficzny* (1977), trzypięciotomowej edycji *Śląskiego Słownika Biograficznego* (1977—1981) oraz wydanemu przed trzema laty, a już wznowionemu *Wielkopolskiemu Słownikowi Biograficznemu* (1981). Dwie ostatnie prace są cennymi pozycjami w dorobku polskiej biografistyki regionalnej. Bardzo daleko posunięta jest praca doc. dra Tadeusza Orackiego z Gdańska nad pięciotomowym słownikiem autorskim poświęconym niepospolitym ludziom Pomorza.

W tym pobieżnym, z konieczności, przeglądzie pomijane są publikacje popularne czy też o stosunkowo niewielkim kręgu odbiorców. Nie sposób jednak przejść do dalszej części rozważań bez odnotowania dwóch fundamentalnych, wielotomowych pozycji wydawniczych, z których jedna *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego* utknęła, niestety, na pierwszym tomie wydanym w 1978 roku, zaś druga — siedmiotomowy *Słownik polskich teologów katolickich* (od 1981) ma się ku końcowi.

Ogromne znaczenie dla biografistyki oraz badań literackich, zresztą nie tylko, mają kontynuowane dotychczas edycje wydawnicze *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut* (od 1963) oraz estreicherowska *Bibliografia polska* (od 2 połowy XIX wieku).

Ważnym etapem na drodze rozwoju, wprawdzie ograniczonego, ale jednak dostrzegalnego polskiej literatury bio-bibliograficznej były wydawnictwa i przedsięwzięcia encyklopedyczno-leksykalne w drugiej połowie XIX i początkach bieżącego stulecia. Kamień milowy położył Kazimierz Władysław Wójcicki pracami: *Cmentarz Powązkowski pod Warszawą* (tom 1—3, Warszawa 1855—1858) oraz *Z rodzinnej zagrody. Życiorysy z XVIII i XIX wieku* (Warszawa 1881). Wielkiego zadania podjął się Stanisław Koźmiński opracowując, skończony zresztą przez Peszkego *Słownik lekarzów polskich [...]* (1883). W roku 1885 ukazał się w Krakowie pierwszy tom opracowanego przez Stekertów *Słownika biograficzno-historycznego Polski*, niestety, hasła doprowadzone zostały jedynie do litery „C”. Dalszych tomów nie wydano. Później pojawiły się również inne wydawnictwa biograficzne, będące podwalinami współczesnych słowników przedmiotowych. W postępie polskiej biografistyki wielką rolę przypisać trzeba także wydawanym przez Samuela Orgelbranda i jego synów kolejnym edycjom encyklopedii powszechnych. Wprawdzie wymogi formalne encyklopedii nie pozwalały na skreślanie obfitych życiorysów, lecz ocaliły od niechybnego zapomnienia życie i dzieło wielu zasłużonych dla Polski osób.

Zupełnie odrębne i wysokie miejsce w rodzimej literaturze biograficznej zajmują herbarze i genealogie, prace wielotomowe — Żychlińskiego *Złota księga szlachty polskiej* (tom 1—31, Poznań 1879—1908), A. Bonieckiego *Herbarz polski* (t. 1—16, Warszawa 1899—1913) oraz S. Urskiego, A. Kosińskiego, A. Włodarskiego *Herbarz szlachty polskiej* (tom 1—15, Warszawa 1904—1931). Nieco wcześniej gigantycznej pracy dokonał J. Korytkowski wydając dwa wielkie dzieła: *Prataci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od r. 1000 do dni naszych* (tom 1—4, Gniezno 1883) oraz *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici Polscy* (Poznań 1887). W początkach bieżącego stulecia Władysław Okręt ogłosił *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (encyklopedyczny) na rok 1905* (Warszawa 1905), poświęcony w całości żyjącym zasłużonym postaciom ze świata nauki i kultury. W ten sposób otworzył drogę polskiemu *Who ist who*, które wprawdzie w okresie międzywojennym doczekało się kontynuacji w postaci pracy A. Peretiatkowicza i M. Sobeskiego *Współczesna kultura polska [...]* (1932) oraz St. Łozy *Czy wiesz kto to jest?* (1938—1939), ale niestety, obecnie czegoś podobnego na rynku księgarskim nie ma. Oczywiście pomijam wydany niedawno w języku angielskim przez „Interpress” leksykon *Who ist who* dotyczący oso-

bistości polskich, lecz ze względu na barierę językową i cenową (80 dolarów za egzemplarz) jest on niedostępny nawet dla bibliofilów.

Reasumując tę część rozważań stwierdzić trzeba, iż polska literatura biograficzna, mimo odległych tradycji, licznych prób podejmowanych w bliższej i dalszej przeszłości, jest skąpa. Charakteryzuje się niedostatkiem metodologicznymi i lukami merytorycznymi. Poszczególne inicjatywy badawczo-edytorskie prowadzone były wedle różnych szkół historycznych, a także nieprecyzyjnych kryteriów doboru postaci. Brak własnego państwa, mroczny czas zaborów nie sprzyjały kształtowaniu się rodzimej szkoły biografistyki narodowej. Tym większa więc płynie dziś konieczność i potrzeba nadrobienia utraconego czasu.

W jeszcze trudniejszym położeniu znajduje się biografistyka regionalna. Poza Wielkopolską, Górnym Śląskiem, a także Warmią, Mazurami i Powiśle nie spotkałem się z tego rodzaju wydawnictwami obejmującymi określone terytorium historyczno-etnograficzne. Owszem, można natrafić, przy dokładnej penetracji literatury, na zbliżone charakterem opracowania, ale z reguły są to jedynie inicjatywy śladowe, bez znamion trwałości, często sporządzane po amatorsku. Żałować należy, że dotychczas nie doczekały się dużych wydawnictw biograficznych tak ważne regiony w dziejach Polski jak: Ziemia Krakowska, Kieleccyzna, Kujawy, Lubelskie, zaś nade wszystko Mazowsze. Pomijam tu ziemie, które kiedyś wchodziły w skład Rzeczypospolitej i odegrały w przeszłości istotną rolę, a obecnie stanowią jedynie kategorie historyczne.

Wspominany już kilkakrotnie Tadeusz Oracki, zresztą bodajże epigon samodzielnych badań biograficznych, pisał przed paru laty: „Warto przypomnieć, że także Mazowsze, uchodzące w tradycji historycznej za zadziorne, zawadiackie i samochwalne, wydało koryfeuszy postępowej myśli społecznej i naukowej w osobach Smoleńskiego, Krzywickiego, Nalkowskiego, Rzymowskiego czy Świętochowskiego. Nie ma takiej dziedziny życia społecznego, kulturalnego i naukowego, w której Mazowsze nie miałyby swego udziału, wybijając się często poza ramy regionalne, a nawet ogólnonarodowe. Długa byłaby lista nazwisk wybitnych i zasłużonych przedstawicieli regionów Mazowsza, Kurpiów i Podlasia”¹¹. Już w roku 1574 w dziele *Polonia* J. Krasinski mówił o Mazowszu jako „krajnie bardzo uczonych mężów”. Potwierdzeniem tych słów mogą być dzieje Akademii Krakowskiej, zasilanej synami rodzin mazowieckich, którzy dochodzili, dzięki pracy i talentowi, do wysokich stanowisk nie tylko w samej Wszechnicy, ale również w innych dziedzinach życia społecznego. I dlatego jest swoistym paradoksem, iż Mazowsze, gdzie od trzech stuleci znajduje się stolica państwa, należy do regionów mniej znanych i zbadanych¹². Nadal jeszcze, mimo istotnego postępu badaw-

czo-edytorskiego, niewiele wiemy o wkładzie Mazowsza w rozwój kultury narodowej, chociaż z pewnością był on znaczny¹³. Jednym z istotniejszych niedociągnięć jest również brak słownika biograficznego Mazowszan, zatem publikacji naukowej zawierającej życiorysy wybitnych przedstawicieli tego regionu od średniowiecza po dzień dzisiejszy.

Brak Mazowieckiego Słownika Biograficznego — byłby to chyba najtrafniejszy tytuł opracowania — nie oznacza wcale, iż prób takich nie podejmowano. Wstępne prace nad biografiami zasłużonych Mazowszan prowadzono już w okresie międzywojennym. Poważne zasługi położyli wówczas na tym polu Stefan Demby, Aleksander Maciesza, Helena Chodakow oraz księży: Władysław Mąkowski, Zygmunt Chelmiński, Roch Filochowski czy Eugeniusz Gruberski. Zebrane przez nich materiały, na ogół fragmentaryczne, służyły do opracowań biograficznych o charakterze okazjonalnym np. z racji zgonu, jubileuszu ważnych świąt narodowych. Pierwszą większą publikacją na ten temat był szkic Stefana Dembego, absolwenta gimnazjum plockiego, współzałożyciela i pierwszego kierownika księgarni narodowej *Bene Merentes. Dobrze zasłużeni z ziemi plockiej* (1931). Szkic ten zawarty w dziele zbiorowym *Księga Pamiątkowa Koła Płoczan* (Warszawa 1931) omawia życie i działalność ponad 150 niepospolitych Mazowszan. Rzecz pisana w formie eseju historycznego, nie pretendowała do miana pracy naukowej, stąd rozpatrywać ją można jedynie jako opracowanie o charakterze informacyjno-przyczynkarskim. Podobnie spojrzeć trzeba na cykl artykułów dotyczących wybitnych Mazowszan działających poza granicami kraju, jakie Władysław Rębalski ogłosił w latach 1935—1936 na łamach *«Życia Mazowsza»*.

Znacznie obfitsza jest literatura biograficzna powstała już po II wojnie światowej. Zwłaszcza w ostatnich latach ukazało się kilka wartościowych prac, które obrazują wkład Mazowsza w dzieje polskiej kultury i nauki, widzianych także przez pryzmat zasłużonych dla tego regionu postaci. W roku 1977 T. Oracki ogłosił *Leksykon sławnych Mazowszan*, ujmujący jednakże selektywnie tylko osoby żyjące w XIX i XX wieku. Praca ta stanowi aktualnie jedyne i największe wydawnictwo poświęcone regionalnej biografistyce mazowieckiej.

Stosunkowo najlepiej opracowane jest pod względem bio-bibliograficznym Mazowsze Plockie. Sprzyjała temu działalność Towarzystwa Naukowego Plockiego, inicjatora i sponsora wielu pomysłów wydawniczych. Ponadto wokół Towarzystwa skupiła się grupa regionalnych badaczy przeszłości na czele z Kazimierzem Askanasem, Jakubem Chojnackim, Tadeuszem Chrostowskim, Czesławem Gutrym, Marią Kieffer i Stanisławem małżonkami Kostanecikimi oraz Anną Lutyńską, którzy w orbicie swoich zainteresowań nie pominęli również problematyki biograficznej. Od kilku lat bada-

nia przez nich zapoczątkowane kontynuuje z powodzeniem kilku regionalistów młodego pokolenia: Urszula M. Morawska, Barbara Pabiniak czy Wiesław Koński. W końcu 1983 roku ukazała się też obszerna praca niżej podpisanej *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, zawierająca blisko 800 życiorysów. Jest to bez wątpienia największa dotychczasowa publikacja płocka tego rodzaju, otwierająca zupełnie nowe możliwości w kontynuowaniu podobnych przedsięwzięć naukowych. Bardzo dużo elementów biograficznych zawierają dysertacje doktorskie Barbary Pabiniak *Zycie literackie Płocka w latach 1864—1890* (Warszawa 1983) i Urszuli M. Morawskiej *Drukarstwo płockie do 1918 roku* (Gdańsk 1978). Obydwie te prace mają ukazać się drukiem.

Bardzo prężne jest miejscowe środowisko autorów duchownych. Zmarły niedawno ksiądz Wacław Jezusek ogłosił kilkadziesiąt szkiców biograficznych poświęconych księżom rzymskokatolickim. Zapoczątkowane przezeń dzieło kontynuują ks. ks. Wojciech Góralski, Michał M. Grzybowski i Tadeusz Żebrowski. *Martyrologium duchowieństwa diecezji płockiej w latach II wojny światowej 1939—1945* (Płock 1982) autorstwa Michała M. Grzybowskiego spełnia całkowicie wymogi słownika biograficznego.

Swego rodzaju pomostem w badaniu między starymi a nowymi laty są dwie prace — monumentalna monografia arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego *Płock. Monografia historyczna* (Płock 1931, wyd. II) oraz obszerny artykuł Stanisława Kostaneckiego *Nauczyciele i wychowankowie szkoły pomieszczonej w dziele zbiorowym Księga Pamiątkowa Zjazdu Małachowiaków* (Płock 1959). Pierwsza z wymienionych pozycji szeroko omawia działalność niepospolitych ludzi Kościoła na Mazowszu, głównie płockim, druga zaś ludzi świeckich, których przez stulecia prawdziwą kuźnią było gimnazjum płockie.

Lokalne inicjatywy wydawnicze pozostałych ośrodków życia kulturalnego Mazowsza (Ciechanów, Ostrołęka, Siedlce) są mi mniej znane, aczkolwiek sądzę, że jeżeli nawet były takowe, to o bardzo ograniczonym zakresie. Nie ponoszę więc większego ryzyka twierdząc, iż, chociaż skrótowo, omówiłem literaturę przedmiotu. Spostrzeżenie końcowe jest jedno — Mazowsze nie posiada słownika biograficznego na miarę swych potrzeb. Konkluzja zaś płynie z tego następująca: trzeba czym prędzej podjąć prace nad Mazowieckim Słownikiem Biograficznym.

Oczywiście nie jest to apel ani nowy, ani oryginalny. O potrzebie opracowania tego rodzaju słownika mówi się już od dawna. Jeszcze w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych prowadzono wstępne prace organizacyjne nad *Słownikiem pisarzy mazowieckich* w sekcji literatury i pamiętnikarstwa TNP¹⁴. Niestety, inicjatywa umarła śmiercią naturalną. Również bez należytej konsekwencji podjęto kolejną

próbę opracowania słownika tym razem przez Mazowieckie Towarzystwo Kultury. Przygotowano założenia metodologiczno-konstrukcyjne, zawiadomiono zainteresowane instytucje i na tym się skończyło.

Jako autor opracowania biograficznego, wprawdzie dalekiego od doskonałości, czego mam całkowitą świadomość, czuję się upoważniony nie tylko do wniosku, jaki wyżej postawiłem, ale także podzielenia się garścią uwag odnośnie jego realizacji. Wprawdzie *Wielkopolski Słownik Biograficzny* powstały pod redakcją spółki Antoni Gąsiorowski — Jerzy Topolski, profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, spotkał się z krytyką, po części słuszną, ale w znacznej mierze służącą może jako tego typu wydawnictwo wzorcowe.

Mazowiecki Słownik Biograficzny powinien obejmować działalność ludzi zasłużonych dla Mazowsza i kraju we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego. Zatem nie może pomijać nikogo, kto życia swego nie zamknął w obrębie spraw własnych, lecz jego praca i dzieło, służyły innym. Intencją przecież każdego opracowania o charakterze biograficznym jest zebranie i ocalenie od zapomnienia dorobku tych ludzi, których praca stała się żywym podglebieniem dla pokoleń następnych¹⁵. Kryteria doboru postaci i sposób sporządzenia indeksu stanowi odrębne zagadnienie, wymagające przemyśleń i konsultacji. Przede wszystkim byłyby to osoby urodzone na Mazowszu oraz z tym regionem związane wieloletnim pobytom i działalnością. W uzasadnionych przypadkach należałoby pomieszczać także biogramy ludzi, których pobyt trwał tutaj krócej, ale zasługi położyli znaczne. Oczywiście zastosowanie nawet najdoskonalszych kryteriów formalnych może się spotkać z krytyką, co jest w kalkulowane w charakter przedsięwzięcia i w gruncie rzeczy stanowi zagadnienie marginalne. Według kartoteki osobowej sporządzonej na użytek własny autora niniejszego tekstu słownik nie może liczyć mniej niż 2 tysiące haseł (biogramów).

Cezura czasowa jest zagadnieniem prostym, nieomalże bezdyskusyjnym. Wydawnictwo winno przedstawiać sylwetki ludzi działających na Mazowszu od czasów najdawniejszych aż po czasy nam współczesne. Wzorem *Polskiego Słownika Biograficznego* powinny to być życiorysy osób nieżyjących, których dorobek i zasługi stanowią już rzecz zamkniętą i niepodważalną. Z biegiem lat można by słownik uzupełnić suplementem, obejmującym osoby zmarłe po zakończeniu druku opracowania.

Zakres terytorialny również nie może być sprawą sporną. Słownik obejmowałby obszar historycznego Mazowsza wraz z Kurpiami i Podlasiem. Oczywiście należałoby wyłączyć z niego Warszawę, aczkolwiek losy wielu zasłużonych Mazowszan były integralnie ze stolicą związane. Ten zabieg uważam za konieczny,

aby wydawnictwo nie miało znamion ogólnokrajowych, zresztą ilość biogramów zasłużonych dla Warszawy z pewnością wielokrotnie przekroczyłaby liczbę wybitnych Mazowszan. Ponadto opracowanie Warszawskiego Słownika Biograficznego jest również konieczne i pilne jak mazowieckie.

Praca powinna mieć aspiracje naukowe, ale jednocześnie charakter wydawnictwa podręcznego. Objętość biogramów w granicach 50 do 100 wierszy wydawniczych, nie licząc bibliografii przedmiotowej, traktowanej oczywiście w sposób wybiórczy. Przy ustalaniu wielkości biogramu kryterium pierwszorzędym winna być ranga i zasługi postaci, wtórnym zaś zebrane materiały biograficzne. Narracja poszczególnych życiorysów powinna być wartka i przekazywać czytelnikowi wszystkie podstawowe dane biograficzne — nazwisko i imię, w miarę dokładne daty życia, imiona i zawody rodziców, pochodzenie społeczne, ukończone szkoły, przebieg pracy zawodowej i działalności społecznej, dokonania twórcze, dane o najbliższej rodzinie, odznaczenia, nagrody etc. W sposób szczególnie wyraźny należałoby podkreślić związki z Mazowszem.

Oczywiście opracowanie słownika przekracza możliwości jednego człowieka czy nawet kilku osób. Musi to być dzieło zespołu i produkt kilku lat studiów. W przypadku *Wielkopolskiego Słownika Biograficznego* wykorzystano hasła przygotowane przez ponad 230 autorów. W moim odczuciu jest to zbyt duża liczba współpracowników utrudniająca kontakt z nimi, przy tym nie mająca istotniejszego wpływu na poziom merytoryczny dzieła. Trzytomowy *Śląski Słownik Biograficzny* przygotowywało ogółem kilkudziesięciu autorów i sądzę, że ten model jest najbardziej odpowiedni. Niezbędne byłoby powołanie kilkuosobowego Komitetu Redakcyjnego koordynującego całość prac organizacyjnych i redakcyjno-edytorskich. Biorąc pod uwagę szacunkową liczbę haseł oraz ich przeciętną objętość, a także niezbędny aparat naukowy (bibliografia, indeksy, streszczenia obcojęzyczne) spodziewać się należałoby, że Mazo-

wiecki Słownik Biograficzny byłby wydawnictwem złożonym przynajmniej z dwóch tomów. Dyskusyjną sprawą może pozostawać kwestia materiału ikonograficznego, chociaż osobiście skłaniałbym się ku rezygnacji ze zdjęć. Podrzyłyby to kosztą ogólne wydawnictwa, zaś przede wszystkim utrudniłyby adiustację i zakłóciło przejrzystość niezbędną w opracowaniach typu kompendium. Jest ponad wszelką wątpliwość, że przy odpowiedniej kalkulacji kosztów i zgodnym z zapotrzebowaniem społecznym nakładzie, byłaby to publikacja całkowicie samowystarczalna, albo nawet przynosząca pewien zysk oficynie wydawniczej.

Osobiście sądzę, iż jedynym wydawcą i ośrodkiem do wyjścia z inicjatywą edytorską opracowania Mazowieckiego Słownika Biograficznego oraz jej realizacją jest Towarzystwo Naukowe Płockie. Do zdania tego upoważnia mnie ranga i rola jaką na Mazowszu Płock odgrywał, odgrywa i zapewne odgrywać będzie. Towarzystwo Naukowe Płockie ma odpowiednią bazę (członków, fundusze, tytuł wydawniczy, kontakty naukowe), by podźwignąć to brzemień. Do współpracy należałoby wciągnąć także inne znaczące ośrodki administracyjno-kulturalne Mazowsza z Ciechanowem, Ostrołęką i Siedlcami na czele.

Rozważania swoje pragnąłbym zakończyć myślą, jaką zawarli w pierwszych zdaniach wstępu do *Wielkopolskiego Słownika Biograficznego* profesorowie Antoni Gąsiorowski i Jerzy Topolski: „Rosnące dziś zainteresowanie biografistyką ma różne źródła. Jednym z nich jest chęć głębszego wnikięcia w problemy struktur społecznych, badanych dotychczas głównie na podstawie spisów statystycznych, uniemożliwiających śledzenie zmiennych losów poszczególnych jednostek, rodzin i grup. Takie masowe badanie może przynosić wyniki zmieniające w sposób istotny dotychczasowe poglądy”¹⁶.

I to jest właśnie wystarczający powód, by podjąć prace nad powstaniem Mazowieckiego Słownika Biograficznego.

PRZYPISY

- 1 K. Lepsi, *O polską biografję narodową*, «Kwartalnik Historyczny» 1957 nr 3, s. 200—201.
- 2 *Słownik filozofii marksistowskiej*, praca zbiorowa pod redakcją Tadeusza M. Jaroszewskiego, Warszawa 1982, s. 195—199.
- 3 J. Grycz, E. Kurdybacha, *Bibliografia w teorii i praktyce oraz wykaz ważniejszych bibliografii i dzieł pomocniczych*, Warszawa 1953, s. 197—202.
- 4 K. Tyszkowski, *Biografia i słowniki biograficzne*, «Kwartalnik Historyczny» 1929, s. 1—13.
- 5 Np. opracowany przez Tadeusza Orackiego, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla — od połowy XV w. do 1945 roku*, Warszawa 1963.
- 6 J. B. Nycek, *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, Płock 1983, s. 188—189.
- 7 W. Konopczyński, *O polską biografję narodową*, «Przegląd Warszawski» 1922, s. 161—169.

- 8 I. Homola, *Międzynarodowe i narodowe słowniki biograficzne*, «Kwartalnik Historyczny» 1957 nr 3, s. 233—244.
- 9 K. Swierkowski, *Słownik biograficzny pracowników książki polskiej, Śląskie Prace Bibliograficzne i Bibliotekoznawcze*, Wrocław 1957.
- 10 Cz. Lechicki, *Słownik publicystów i dziennikarzy polskich*, «Prasa Współczesna i Dawna» 1957 nr 1, s. 17—27.
- 11 T. Oracki, *Leksykon sławnych Mazowszan. Zarządzeni dla Mazowsza w XIX i XX w.*, Ciechanów 1977.
- 12 St. Herbst, *Badania historyczne nad woj. warszawskim w dwudziestolecie 1944—1964*, «Rocznik Mazowiecki» 1967, s. 68—80.
- 13 T. Oracki, *ibidem*, s. 7.
- 14 *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w 1974 roku*, Płock 1975, s. 44.
- 15 J. B. Nycek, *ibidem*, s. VIII.
- 16 A. Gąsiorowski, J. Topolski, *Wstęp [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Poznań 1981.